

IV Poniedziałek Wielkanocy (B y C)

Tekst Ewangelii (J 10,1-10): Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto nie wchodzi do owczarni przez bramę, ale wdzierą się inną drogą, ten jest złodziejem i rozbójnikiem. Kto jednak wchodzi przez bramę, jest pasterzem owiec. Temu otwiera drzwi, a owce słuchają jego głosu; woła on swoje owce po imieniu i wyprowadza je. A kiedy wszystkie wyprowadzi, staje na ich czele, a owce postępują za nim, ponieważ głos jego znają. Natomiast za obcym nie pójdą, lecz będą uciekać od niego, bo nie znają głosu obcych». Ten przypowieść opowiedział im Jezus, lecz oni nie pojmili znaczenia tego, co im mówi.

Powtórnie więc powiedział do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Ja jestem bramą owiec. Wszyscy, którzy przyszli przede Mną, są złodziejami i rozbójnikami, a nie posłuchają ich owce. Ja jestem bramą. Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony - wejdzie i wyjdzie, i znajdzie paszę. Złodziej przychodzi tylko po to, aby kraść, zabijać i niszczyć. Ja przyszedłem po to, aby [owce] miały życie i miały je w obfitości».

«Kto jednak wchodzi przez bramę, jest pasterzem owiec (...) a owce słuchają jego głosu (...) a owce postępują za nim, ponieważ głos jego znają»

Rev. D. Francesc PERARNAU i Cañellas

(Girona, Hiszpania)

Dzisiaj, kontynuujemy rozważanie jednej z najpiękniejszych i najbardziej znanych przypowieści Jezusa: dobry Pasterz, jego owce i zagroda. Wszyscy pamiętamy obraz dobrego Pasterza, który od dzieciństwa kontemplujemy. Obraz tak poświadany przez pierwszych wierzycy, że stanowi część sztuki sakralnej czasów katakumb. Jakimi byli w nas wywołuje ów mody pasterz z owieczką na swych barkach. Wiele razy

mogli?my si? sami wyobrazi? jako te biedne zwierz?.

Nie tak dawno ?wi?towali?my Wielkanoc, i raz jeszcze przypomnieli?my sobie, ?e Jezus nie mówi? w przeno?ni g?osz?c, ze dobry pasterz oddaje ?ycie za swoje owce. Rzeczywi?cie to uczyni?: Jego ?ycie by?o zastawem za nasze, Swoim ?yciem wykupi? nasze; dzi?ki tej ofierze, zostali?my uratowani: « Ja jestem bram?. Je?eli kto? wejdzie przeze Mnie, b?dzie zbawiony» (J 10,9). Odnajdujemy tu manifestacj? wielkiego misterium niesko?czonej mi?o?ci Boga, który si?ga po niewyobra?aln? ostateczno?? dla zbawienia ka?dej istoty ludzkiej. Jezus doprowadza mi?o?? do ostateczno?ci, do momentu ofiary z ?ycia. Wci?? brzmi? s?owa janowej Ewangelii wprowadzaj?ce w M?k?: «By?o to przed ?wi?tem Paschy. Jezus wiez?c, ?e nadesz?a Jego godzina przej?cia z tego ?wiata do Ojca, umi?owawszy swoich na ?wiecie, do ko?ca ich umi?owa?» (J 13,1).

Spo?ród s?ów Jezusa, chcia?bym zaproponowa? refleksj? nad nast?puj?cymi: «Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znaj?» (J 10,14); wi?cej, «owce s?uchaj? jego g?osu (...) i post?puj? za nim, poniewa? g?os jego znaj?» (J 10,3-4). Prawd? jest, ?e Jezus nas zna, ale czy mo?emy powiedzie? ?e znamy wystarczaj?co Jego, ?e Go kochamy i jeste?my Mu pos?uszni?

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Kto wyprowadza owce, jak nie Ten, który grzechy przebacza, aby uwolnione od swoich brzemion mog?y za nim pod??a?? A kiedy je wyprowadzi?, idzie przed nimi» (?wi?ty Augustyn)
- «Niespodziewanie mowa pasterza nie zaczyna si? zdaniem “Ja jestem dobrym pasterzem”, ale obrazem “bramy”. Jezus jest wskazówk? dla pasterzy i ich stada: dobrym pasterzem jest ten, który wchodzi przez Jezusa. Jezus Chrystus nadal jest pasterzem i stado “nale?y” tylko do Niego» (Benedykt XVI)
- «Bóg wzywa ka?dego po imieniu. Imi? ka?dego cz?owieka jest ?wi?te. Imi? jest ikon? osoby. Domaga si? szacunku ze wzgl?du na godno?? tego, kto je nosi.» (Katechizm Ko?cio?a Katolickiego, nr 2158)

